PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI Warszawa, wtorek 16 czerwca 1931 r. Nr. 135

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY.

Königsb. Allg. Ztg. 12.VI, w koresp. z Warszawy p. n. „Wohin will Polen" podkreśla wzrost w Polsce nastrojów antyniemieckich. Wg. koresp., kilkumiesięczna stała kampanja prasowa, jaką prowadzi się obecnie w Polsce przeciw Niemcom, zdołała już odbić się echem w szerokich kołach ludności, podczas kiedy poprzednio „w Polsce istniały szerokie koła, które na rozwój stosunków polsko-niemieckich patrzały conajmniej obojętnie i z apatją". Tego rodzaju ataki prasy polskiej przyczynią się jeszcze bardziej — zdaniem koresp. — do zaostrzenia stosunków. „Nie będzie to jednak Polsce nie na rękę, ponieważ obecnie, idąc pod rozkazami Paryża, spodziewa się ona uznania pod naciskiem Francji swoich granic wschodnich przez Sowiety, co pozwoli jej jeszcze na bardziej ostry kurs wobec Niemiec".

Aftenposten 12.VI, twierdzi, że Niemcy dają broń w ręce Francji urządzając takie demonstracje jak wrocławska. Trudno bowiem uważać je za rzecz prywatną, skoro bierze tam udział były następca tronu, marsz. Mackensen, gen. von Seeckt. Wypadki takie wywołują zaniepokojenie, zwłaszcza we Francji.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Neue Zürcher Ztg. 12. VI, w koresp. z Warszawy omawia zmianę rządu, spowodowaną przez ustąpienie płk. Sławka, i zaznacza, że to było powodem, że sesja genewska znalazła w prasie polskiej dosyć słaby oddźwięk. Naogół Polacy wydają się zadowoleni z wyników tej sesji, a jedynie ostro krytykują kompromisowe załatwienie sprawy Gdańska. W niektórych sferach tutejszych panuje przekonanie, że min. Zaleski popełnił błąd, oświadczając, że spór między Gdańskiem a Ligą Narodów nie obchodzi Polski. Sprawozdanie Graviny, przychylne dla Polski, b. dobrze przygotowało grunt i min. Zaleski mógłby był wiele osiągnąć, gdyby energicznie wystąpił. Natomiast w kołach rządowych panuje przekonanie, że należy pozostawić wypadki swemu biegowi, gdyż w końcu Genewa też spostrzeże, jakie niebezpieczeństwo stanowi tolerowanie bojówek umundurowanych.

The Chicago Daily Tribune 15.VI, w koresp. z Warszawy, donosząc o odsłonięciu pomnika prez. Wilsona w Poznaniu, zaznacza, że gen. Pershing będzie gościem Prezydenta Rzplitej i marsz. Piłsudskiego.

The Daily Herald 13.VI. Korespondent z Paryża, donosząc o nagłym wyjeździe Paderewskiego do Morges, powtarza wiadomość o zamiarze Paderewskiego pogodzenia się z marsz. Piłsudskim, podczas zapowiedzianego pobytu w kraju z okazji uroczystości związanych z odsłonięciem pomnika prez. Wilsona w Poznaniu.

Proletarska Prawda 12.VI, ogłasza artykuł o zadaniach partji komunistycznej w Polsce, którego autor Henrykowski twierdzi m. in., że komunistyczna partja Polski w chwili obecnej ma przed sobą najważniejsze zadanie, polegające na pogłębieniu propagandy komunistycznej w masach. Jest to potrzebne nie tylko dla wzrostu ruchu rewolucyjnego w Polsce, lecz głównie dla oderwania tych mas od PPS. i spowodowania rozłamu w tem stronnictwie. Wynikiem tej akcji, zdaniem pisma, będzie pozbawienie PPS. podstaw w masach robotniczych.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW.

L'Echo de Paris 15.VI, w art. Pertinaxa zwraca uwagę na ucieczkę z Niemiec obcych i niemieckich kapitałów, co oznacza załamanie się zaufania do stanu finansowego Rzeszy. W ciągu ostatnich sześciu miesięcy, Niemcy straciły podobno 1/5 swych kredytów. Obecnie, wobec pesymizmu Brüninga i Curtiusa z jakim przedstawili oni w Chequers stan niemieckich finansów i wobec uzależnienia pomocy angielskiej od stanowiska, jakie zajmie w tej sprawie Ameryka, odpływ kapitałów zwiększył się, mimo podniesienia przez Reichsbank stopy procentowej o 2% Inicjatorzy spotkania w Chequers zapewne nie spodziewali się takich skutków. Już w Hadze w 1930 r. była mowa o tem, że żądanie moratorjum spłat przez Niemców, poderwie ich kredyt światowy. Montagu Norman, dyrektor Banku Angielskiego, nawołuje do udzielania pomocy Niemcom, lecz, zdaniem Pertinaxa, jest to nadzwyczaj niebezpieczna rada. „W rzeczywistości Niemcy ponoszą konsekwencje swej propagandy rewizjonistycznej, która wykazała aż nadto lekceważenie przez nich zobowiązań międzynarodowych. Rzecz prosta, że okoliczność ta musiała poderwać zaufanie do rządu niemieckiego i do jego pokojowości. Nie dalej jak w styczniu, Luther przyznał sam, że odgrażanie się Niemiec przeciw postanowieniom traktatu Wersalskiego jest nieprzebytą psychologiczną zaporą pomiędzy gospodarką niemiecką i zagranicznymi wierzycielami".

Journal des Débats 14.VI, w art. P. Bernusa twierdzi: „Niemcy w rezultacie chcą wyciągnąć korzyści z wojny, którą sprowokowali i przegrali", zapewne jednak im to się nie uda „mimo niesłychanej ustępliwości tak zwanej polityki zaufania do Niemiec". Chcąc zwalczyć plan Younga, Niemcy tak krzyczeli o swej nędzy i o niebezpieczeństwie przewrotu hitlerowskiego, czy komunistycznego, że w rezultacie stracili zaufanie swych wierzycieli i kapitały uciekają zagranicę. Całkowitą winę ponosi za to rząd. Tymczasem Niemcy uparcie wyłamują się od spełniania swych obowiązków. Polityka, kierowana przez „apostołów pokoju", nie chce widzieć, że polityka niemiecka zagraża pokojowi i że ciągła ustępliwość w tych warunkach jest wprost niemoralną i niebezpieczną. Połączenie reparacyj, długów wojennych i rozbrojenia w jedną całość oznacza popieranie polityki pangermanistycznej i siły zbrojnej Niemiec.

The Sunday Times 14.VI, pisze w art. wst., że celem niemieckiej wizyty w Chequers nie było uzyskanie decydujących rezultatów, co rzeczywiście się nie stało, lecz miała ona dać możność ministrom niemieckim przedstawienia sytuacji swego kraju. Zdaniem autora, sytuacja Niemiec mimo pewnej przesady jest coraz bardziej ciężka. Załamanie się Niemiec — pisze autor — położyłoby kres wszelkim nadziejom związanym z przyszłą konferencją rozbrojeniową, oraz wciągnęłoby inne państwa, zainteresowane w długach wojennych, w trudności finansowe. Dlatego też winno leżeć w interesie całego świata wzmocnienie w Niemczech czynników rozsądku i umiarkowania.

The Chicago Sunday Tribune 14.VI. Korespondent z Berlina donosi, że prez. Hindenburg zapewnił Brueninga o swem poparciu w obecnym kryzysie. Kompetentni obserwatorzy polityczni są zdania, że trudności wobec zapewnionego poparcia ze strony prez. Hindenburga zostaną chwilowo zażegnane.

The Chicago Daily Tribune 15.VI. Korespondent z Waszyngtonu donosi, że William R. Castle, podsekretarz stanu, oświadczył, że chciaż polityka Stanów Zjedn. w sprawie długów europejskich jest ustalona, niemniej jednak wobec poważnej sytuacji rząd waszyngtoński skłonny jest zastanowić się nad tem, czy nie byłaby wskazana chwilowa zmiana polityki. Wyjazd do Europy na „wakacje" Mellona i Stimsona ma na celu zebranie informacyj dla przyszłej polityki Stanów Zjednoczonych. Koresp. pisze w d. c.: wypowiedzenie się Castle'a w sprawie długów ma być raczej dowodem jego współczucia dla obecnego położenia Niemiec, niż chęcią zmiany obecnej polityki Stanów Zjednoczonych w sprawie długów.

The Daily Herald 13.VI. Korespondent z Berlina pisze, iż w Niemczech rozwija się podwójny kryzys — finansowy i polityczny. W ciągu ostatnich 12 dni odpłynęło z Reichsbanku 40 mil. funt. szt. na pokrycie pożyczek krótkoterminowych; ogółem odpłynęło z Niemiec 500 mil. funt. szt. Mimo to jednak niema obawy. Gorzej przedstawia się sprawa z kryzysem politycznym. Prez. Hindenburg nie zadowolony jest z kanclerza, że ten rokuje z sjocjalistami w sprawie dekretu finansowego. Jest obecnie rzeczą jasną, iż przemysłowcy, którzy są ukrytymi przywódcami w Volkspartei, dążą do utworzenia dyrektorjatu z Schachtem, Kruppem oraz innymi magnatami przemysłowymi. Programem dyrektorjatu byłoby: zawieszenie wszystkich odszkodowań, zniesienie najważniejszych praw socjalnych; zniesienie arbitrażu pomiędzy pracodawcami a robotnikami, celem zgniecenia ruchu związków zawodowych. Program taki — zaznacza koresp. — doprowadziłby do wojny domowej w Niemczech.

Königsb. Allg. Ztg. 13.VI, w art. p. n. „Die Krise auf dem Höhepunkt", rozstrząsa obecną sytuację polityczną i gospodarczą Niemiec, w związku z „Notverordnung". Jako jedyne wyjście z obecnej sytuacji widzi przedewszystkiem zmianę „Notverordnung", a następnie przeformowanie gabinetu, co jednak nie wydaje się rzeczą łatwą. Obalenie Brüninga, mimo, iż wydaje się być rzeczą nietrudną, mimo jego kolosalnych błędów, jest jednak nie do pomyślenia w obecnej chwili, ponieważ nie ma szans znalezienia następcy.

ABC. 11.VI, (Madryt) wyraża przypuszczenie, że Francja stojąca niesłusznie na stanowisku nienaruszalności układów pokojowych wkońcu ustąpi wobec konieczności życiowych, silniejszych od układów. Tembardziej, że w dziedzinie gospodarczej już w wielu punktach zrezygnowała z postanowień układów. Zwłaszcza przewiduje to dziennik w odniesieniu do planu Younga.

AUSTRJA A NIEMCY.

Journal des Débats 12.VI, omawia stosunek czeskich socjalistów do kwestji Anschlussu i podkreśla znaczenie tego faktu, że socjaliści czescy naogół stanęli zgodnie po stronie Benesza wykazując tem zadziwiające zrozumienie potrzeb kraju. W Zurychu, na międzynarodowym zjeździe socjalistów, zwołanym z inicjatywy socjalistów niemieckich i austrjackich celem omówienia Anschlussu, Czesi stali niewzruszenie na stanowisku narodowem. Nie doszło również do wiadomości ogółu i to, że Leon Blum na tym kongresie robił Niemcom i Austrjakom ciężkie zarzuty, które podobno nie są w zgodzie bynajmniej z tem stanowiskiem, jakie zajął on oficjalnie w kwestji „Anschlussu" na łamach „Populaire'a".

MOCARSTWA A ZSRR.

The Times 12.VI. Korespondent z Berlina donosi, że sowiecko - niemiecki traktat z 1926 roku zostanie przedłużony bez żadnych poważniejszych zmian, lecz nie na pięć lat i nie bez klauzuli wypowiedzenia. Traktat ten zostanie prawdopdobnie przedłużony z warunkiem, iż będzie mógł być wypowiedziany na rok naprzód po upływie lat trzech.

The Daily Telegraph 13.VI. Korespondent dyplomatyczny dowiaduje się, że głównymi promotorami rokowań francusko - sowieckich są ambasador Herbette, sen. de Monzie i min. Poncet. Herbette i de Monzie mają głównie na względzie cele polityczne, natomiast Poncet — handlowe.

Journal de Genève 13.VI, omawia w art. W. M. francusko-sowieckie pertraktacje handlowe i dopatruje się przyczyny tych negocjacyj w dojściu do skutku traktatu handlowego włosko-sowieckiego i w zmianie systemu w handlu zagranicznym Sowietów. Można byłoby zbojkotować Rosję za uprawiany przez nią dumping jedynie tylko wtedy, gdyby wszystkie państwa były solidarne. Dotąd nie wynaleziono żadnego innego środka przeciwdziałania, jak tylko porozumienie z rządem bolszewickim i skłonienie go ustępstwami do zaniechania dumpingu, który, jak twierdzą Sowiety, uprawiany był nie ze złej woli, lecz jedynie z musu; Rosja bowiem nie mając kredytów, musiała tą drogą dostawać pieniądze na doprowadzenie do skutku „piatiletki", w której zbawienność wierzy niezłomnie Stalin. Litwinow w Genewie i przedstawiciel Rosji na konferencji zbożowej w Londynie oświadczyli, że Rosja gotowa jest na zawarcie pokoju gospodarczego z państwami kapitalistycznemi w celu przebudowy świata. Autor powstrzymuje się od wypowiadania swego sądu co do szczerości zamierzeń Litwinowa, dziwi się tylko, że zmiana w taktyce sowieckiej nastąpiła właśnie w chwili, kiedy świat kapitalistyczny znalazł się w ciężkiem położeniu gospodarczem, które mogłoby ułatwić Sowietom wywołanie rewolucji światowej.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Lietuvos Žinios 13.VI, zamieszcza koresp. z Paryża, donoszącą o wystosowaniu przez mocarstwa — sygnatarjuszy konwencji kłajpedzkiej listu o charakterze „ultymatywnym" do rządu litewskiego, w którym Francja, Anglja, Japonja i Włochy mają podkreślać, że nie widzą obecnie potrzeby przedłużania trwania stanu wojennego na Litwie, a tembardziej w obszarze kłajpedzkim; pozatem mocarstwa mają uznawać prawo rządu litewskiego do mianowania prezesa trybunału w kraju kłajpedzkim i podkreślać prawo sądów kłajpedzkich do sądzenia urzędników litewskich; rząd litewski jest — jak wiadomo — w tej ostatniej sprawie odmiennego zdania.

Lietuvos Žinios 13.VI, podkreśla, że nowemu zarządowi stronnictwa narodowców nie udało się zjednać dla poczynań rządu tych grup narodowców („Jedność Gospodarcza", „Młoda Litwa" i woldemarasowców), które ostatnio wystąpiły ze stronnictwa (por. „Przegl. Pr. Zagr. Nr. 132).

Dzień Kowieński z 11i 12.VI, nawołuje w d. c. mniejszość polską m. Kowna do głosowania w wyborach do samorządu miejskiego na listę mniejszościową, uzasadniając potrzebę obrony przez mniejszości polską, rosyjską i niemiecką ich żywotnych interesów.

Königsb. Allg. Ztg. 12.VI, donosi, że znana sprawa radcy prawnego poselstwa niemieckiego w Kownie Baumgartela, który swego czasu otrzymał nakaz opuszczenia terytorjum Kłajpedy, co wywołało szereg wystąpień antylitewskich w prasie niemieckiej, została obecnie wskutek decyzji litewskiego ministra spraw wewn. Rusteikisa załatwiona pomyślnie dla Baumgartela przez cofnięcie nakazu wydalającego.

SYTUACJA POLITYCZNA WE WŁOSZECH.

ABC (Madryt) 7.VI, komentując ostatnią mowę Grandiego, stwierdza, że Włochy z pośród państw zwycięskich najszczerzej się zbliżyły do swych byłych nieprzyjaciół. Żadne z mocarstw nie utrzymało takiej samodzielności w działaniu jak Włochy. Mogą iść z Francją a mogą też stanąć na czele narodów niezadowolonych. Nawet z Z. S. R. R. utrzymują przyjacielskie stosunki. Domagają się gruntownego ograniczenia zbrojeń, w czem zasadniczo różnią się z Francją a zbiegają z Niemcami. Francja stawia na pierwszem miejscu zabezpieczenie, chociaż jest to pojęcie mgliste a jego komentowanie może popsuć politykę pokoju. Także 20 miljonów bezrobotnych cierpi wskutek polityki zbrojeń.

RÓŻNE.

The New Statesman and Nation 13.VI, pisząc o nowym planie pięcioletniem w Sowietach podkreśla fakt, iż obecnie przyjmuje się coraz bardziej idea planowej gospodarki państwowej nawet wśród narodów, które nie mają nic wspólnego z komunizmem. Autor zapytuje, kiedy W. Brytanja wypracuje pięcioletni plan gospodarczy?

La Tribuna 9.VI, zarzuca Francji, że programem morskim na r. 1931 — 1932 sprzeciwia się układowi waszyngtońskiemu, co utrudnia zbliżającą się konferencję rozbrojeniową.

Druk. „Kadra", Warszawa Długa 50, tel. 786-30.

Drukowano na prawach rękopisu.


POCZTA POLSKA
5 GR